



Kulturalnie przed komisją

2015-03-18

Teatr KTO i Krakowska Opera Kameralna - to kolejne instytucje kulturalne, które zaprezentowały się radnym podczas posiedzenia Komisji Kultury i Ochrony Zabytków. Ich przedstawiciele liczą na współpracę z krakowskim samorządem.

Jako pierwszy zaprezentował się dyrektor teatru KTO, Jerzy Zoń. Teatr KTO powstał w 1977 roku, swoją działalność zainaugurował spektaklem „Ogród rozkoszy”. Pierwszych dziesięć zamkniętych pokazów obejrzało kilkuset widzów; po ocenzurowaniu ponad rok później – niemal trzy tysiące w Krakowie i w innych miastach Polski.

W 37. sezonie Teatru KTO statystyki wyglądają zgoła inaczej: ponad 30 tytułów, zarówno tych na scenie jak i na ulicy, obejrzało w Polsce i na świecie około 2 milionów widzów. Teatr gościł w blisko 250 miastach, w ponad 40 krajach na 5 kontynentach. W trakcie ponad 180 zagranicznych podróży Teatr KTO odwiedził: Kolumbię, Meksyk, Brazylię, Kostarykę, Tunezję, Iran, USA, Koreę Południową i niemal wszystkie kraje Europy. Brał udział w prestiżowych festiwalach m.in. w: Seulu, Bogocie, Nowym Jorku, Sankt Petersburgu, Berlinie, Wiedniu, Pradze, Tiranie, Edynburgu, Mińsku i Kijowie. Teatr KTO jest organizatorem 27 edycji Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Ulicznych w Krakowie, a także realizatorem krakowskich projektów artystycznych - Noc Teatrów i Noc Poezji.

Radni bardzo chwalili wszystkie inicjatywy teatru, szczególnie zaś festiwal Teatrów Ulicznych i współpracę przy Nocy Teatrów i Poezji. Radna Anna Szybist podkreślała zaangażowanie bardzo znanych poetów w Noc Poezji i stwierdziła, że należy pochylić się nad tym wydarzeniem w kontekście przyszłorocznego budżetu.

Następnie zaprezentowała się Krakowska Opera Kameralna. Jej początki sięgają 1991 roku. Artyści występujący na scenie KOK to starannie dobrany zespół instrumentalistów, śpiewaków, aktorów, tancerzy. Wśród nich ważne miejsce zajmują studenci krakowskich uczelni artystycznych, którzy wnosząc w mury teatru młodość i zapał, w zamian otrzymują możliwość debiutu i zdobywania doświadczenia na zawodowej scenie, w ambitnym repertuarze. Założyciele teatru nie starają się schlebiać popularnym gustom. Zmuszają widza do wysiłku intelektualnego, który procentuje: prócz oddanej publiczności nagradzającej spektakle owacjami na stojąco, teatr przyciąga koneserów i budzi uznanie krytyki, która podkreśla walory artystyczne przedsięwzięć teatru przy ul. Miodowej i rolę, jaką odgrywa on w kulturze polskiej, wskrzeszając między innymi mało popularne dziś gatunki, jak np. misterium sceniczne, dygresyjna opera kameralna, rapsod muzyczny, udratyzowane oratorium.

Przedstawiciel opery kameralnej podkreślał, że realizacja przede wszystkim premier pochłania dużo środków. Radny Adam Kalita zapytał o koszt takiej premiery. Oscyluje on w okolicy 15 tysięcy zł. Opera dostaje granty od Urzędu Marszałkowskiego, ale to nie wystarcza.